

Sygn. akt IV KKN 321/97

P o s t a n o w i e n i e

Dnia 28 lutego 2001 r.

Sąd Najwyższy - Izba Karna w Warszawie
na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN Przemysław Kalinowski

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2001 r.
sprawy D. G.
oskarżonego z art. 181 § 1 i 182 § 1 kk z 1969 r.

Z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w C.
z dnia 25 lutego 1997 r. r. sygn. akt II Ka [...]
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 10 grudnia 1996 r. II K [...]

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć oskarżycielkę prywatną E. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

W ocenie Sądu Najwyższego zarzut kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej okazał się całkowicie chybiony. Nie sposób bowiem zaakceptować poglądu wyrażonego przez skarżącego o rażącym naruszeniu art. 26 § 1 kk z 1969 r., która miałyby polegać na „błędnej wykładni znamion podmiotowych i przedmiotowych czynów opisanych w pkt I i II aktu oskarżenia”. Tak postawiony zarzut jest wewnętrznie sprzeczny. Z jednej strony podważając trafność „wykładni znamion” czynów oskarżonego, jest on wyrazem zakwestionowania prawidłowości stanowiska sądów obu instancji, które zakwalifikowały zachowanie D. G., jako odpowiadające dyspozycjom art. 181 § 1 i 182 § 1 kk z 1969 r. Z drugiej strony, skarżący odwołuje się do art. 26 § 1 kk z 1969 r., który ze swej istoty przesuwą ciężar zagadnienia ze sfery subsumpcji normy prawnej, do kategorii oceny elementów przedmiotowych i podmiotowych zachowania sprawcy czynu zabronionego, z punktu widzenia rozmiarów zagrożenia dla porządku prawnego i interesu społecznego. Z tego punktu widzenia wywody kasacji nie zawierają przekonywujących argumentów i ograniczają się do przedstawiania fragmentów stanu faktycznego sprawy, które były przedmiotem analizy sądów obu instancji. Sama natomiast próba zakwestionowania oceny stopnia społecznego niebezpieczeństwa zarzuconego czynu, nie może stanowić oparcia dla zarzutu rażącego naruszenia prawa w rozumieniu art. 523 kpk.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.